

Głos

Gimnazjalisty

Gimnazjum nr 2 w Mosinie

Ukazuje się od 2002 roku

Przykład dobrej praktyki w edukacji w roku szkolnym 2012/2013

Nr 4

marzec

2016/2017



Wszystkim Paniom pracującym w Zespole Szkół oraz naszym Koleżankom z okazji ich święta życzymy wszystkiego najlepszego.

Dzień Kobiet



Natalia Kordy - redaktor

Dzień kobiet obchodzony jest **8 marca** (pierwszy raz w roku 1909). W czasach PRL-u każda z pań była obdarowywana przez swojego pracodawcę różnymi drobiazgami.

Także dzisiaj panie chcą być obdarowywane tego dnia kwiatami lub drobnymi prezentami, oczekują czegoś odświętnego, więc warto je zaprosić do restauracji lub kina. Można też spróbować przygotować coś oryginalnego samemu. Najważniejsze jednak jest to, żeby pamiętać o kobietach nie tylko z okazji ich święta.



WYDARZYŁO SIĘ W NASZEJ SZKOLE

Tadeusz Antoni Dziuba – spotkanie z politykiem



Nauka w gimnazjum to szczególnie czas zadawania pytań o przyszłość. Młodzi ludzie, obserwując dorosłych, ich zachowania i postawy, zastanawiają się, jaką drogę wybrać, do jakich wzorców nawiązywać przy podejmowaniu najważniejszych życiowych decyzji.

Aby stworzyć gimnazjalistom możliwość rozmowy o swoich oczekiwaniach, a także rozterkach i wątpliwościach, Dyrektor ZS, Pani Alicja Trybus, 15.03.2017 roku zaprosiła na spotkanie z młodzieżą Pana Tadeusza Antoniego Dziubę – polskiego polityka, posła na Sejm X, VII i VIII kadencji, osobę zaangażowaną w wiele projektów i działań, które realizuje z ogromną pasją. Spotkanie z politykiem przygotowała Pani Beata Mazur. Na spotkanie przybyli także: Wiceburmistrz Gminy Mosina, Pan Przemysław Mieloch, Przewodnicząca Rady Rodziców Gimnazjum, Pani Paulina Stróżyńska, Dyrektor ZS, Pani Alicja Trybus, Panie Vice Dyrektor: Grażyna Koralewska oraz Alicja Witucka-Piskorska.

By lepiej poznać sylwetkę zaproszonego polityka, uczniowie obejrzeni prezentację poświęconą jego życiu i działalności publicznej, którą przygotowali: Zosia Czaplicka, Maurycy Szulakiewicz, Zosia Zielińska, i Martyna Maciejewska.

Po obejrzeniu prezentacji rozpoczęła się debata. Przedstawiciele klas I – III gimnazjum w kilku zdaniach dokonali autoprezentacji. Następnie młodzi ludzie zadali swemu gościowi wiele pytań. Uczniów interesowało np. jakie sprawy uważa on za najważniejsze dla naszego kraju, czym dla niego jest patriotyzm, co sądzi o zaangażowaniu politycznym lokalnych społeczności w małych ośrodkach, takich jak Mosina, co powiedziałaby młodym ludziom, aby zachęcić ich do udziału w życiu politycznym państwa. Młodzież chciała także wiedzieć, w jaki sposób Pan Dziuba wypoczywa, Jakie miejsca w Europie najchętniej odwiedza, czy miewa tremę.

Pan Tadeusz Dziuba z uwagą wysłuchał wszystkich pytań, na każde też starał się odpowiedzieć w sposób wyczerpujący.

Spotkanie zakończyła Dyrektor ZS, Alicja Trybus, dziękując Panu Tadeuszowi Dziubie za spotkanie oraz Pani Beacie Mazur za przygotowanie debaty.

Wiesława Szubarga

Dzień Wiosny w gimnazjum



Za nami odchody Pierwszego Dnia Wiosny. W tym roku szkolnym, zmieniliśmy formułę szkolnych obchodów Pierwszego Dnia Wiosny. Pierwszym etapem Waszych zmagañ był wyścig z zadaniami po szkole. W tygodniu od 13.-17.03 na godzinach wychowawczych, wraz z wychowawcami wzięliście udział w zabawie przypominającej podchody. Waszym zadaniem było odnalezienie zagadek i wykonanie zadań na nich zamieszczonych, każde rozwiązanie zaprowadziło Was do kolejnej zagadki. Wnoszę, że bawiliście się bardzo dobrze, bo otrzymaliśmy od Was mnóstwo pozytywnych informacji zwrotnych, za co bardzo dziękujemy! J Wszystkie oddziały gimnazjalne

świetnie radziły sobie z zadaniami i wielu przypadkach uczniowie byli bezbłądni.

Dziś z kolei, na forum szkolnym, zaprezentowaliście wiosenne stroje i niekonwencjonalne legendy dotyczące wiosny. Wasza pomysłowość przekroczyła nasze oczekiwania, gratulujemy wam kreatywności i odwagi, wiemy, że występowaniu przed publicznością towarzyszy trema.

Dziękuję naszemu Jury w składzie: Pani Dyrektor Grażyna Koralewska, Pani Beata Cieśliewicz oraz Maurycy Szulakiewicz, które oceniało wasze popisy, a oto wyniki potyczek:

1A – 50

1B – 53

1C – 40

1D – 53

2A – 52

2B – 60 – I MIEJSCE

2C – 57 – II MIEJSCE

3A – 55

3B – 57 – II MIEJSCE

3C – 60 – I MIEJSCE

3D – 54

Gratulujemy wszystkim oddziałom, bardzo się postaraliście, dziękujemy! J
Wyniki trafią na tablicę i zostaną doliczone do ogólnej klasyfikacji konkursu międzyklasowego.

Zarząd SU Gimnazjum z opiekun Martą Tomczyk

Noc w bibliotece? A dlaczego nie?



Nasza szkolna biblioteka nie jest zbyt obszerna, ale posiada różnoraki i bogaty księgozbiór. Między innymi można tu znaleźć wiele ciekawych książek o tematyce detektywistycznej, które jeszcze czekają na odkrycie przez czytelników.

Szkoła nie musi kojarzyć się uczniom tylko z nauką, dlatego zaprosiliśmy uczniów dwóch klas IV z wychowawczyniami na spotkanie pt.: „Są takie książki, które uczą, jak można być detektywem”. Na nasze zaproszenie odpowiedziało 47 dzieci.



W programie naszej „Nocy w bibliotece” były warsztaty oparte na opowiadaniu Renaty Piątkowskiej „Dziurka od klucza”. Uczniowie pod opieką bibliotekarek

wymyślali w grupach nazwę dla swojego biura detektywistycznego, rozwiązywali zagadki, pisali własne zakończenie opowiadania. W czytelni bibliotecznej obejrzeliby różnego rodzaju książki o wspomnianej tematyce i wybrali sobie trzy, które chcieliby w najbliższym czasie przeczytać. W stołówce druga grupa uczniów pod opieką wychowawczyń brała udział w warsztatach prowadzonych przez pracownika wydawnictwa „Zakamarki”, które wydaje serię detektywistyczną autorstwa Martina Widmarka – „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai” oraz nową serię o Dawidzie i Larisie. Chętni mogli nabyć interesującą ich pozycję książkową. Po zajęciach przyjechała kolacja – pizza! A gdy siły zostały zregenerowane dotarli do nas kolejni goście – policjanci! Bo jeśli mowa o detektywach, śledztwach i zagadkach, to koniecznie trzeba spotkać się z prawdziwymi tropicielami! Policjanci pokazali jak zabezpiecza się odciski palców na miejscu zdarzenia, jak zabezpiecza się je na specjalnej folii. Każdy uczeń mógł przymierzyć hełm, który policjanci zakładają na specjalne akcje oraz kamizelkę kuloodporną. I oczywiście chętni dali się zakuć w kajdanki! Na zakończenie uczniowie otrzymali specjalne blankiety, a policjanci każdemu „zdjęli” przynajmniej dwa odciski palców.

Po tym intensywnym czasie trzeba było przygotować miejsca do spania – na małej sali gimnastycznej! Krótka toaleta i „na deser” film – „Samochodzik i templariusze” nakręcony na podstawie powieści Zbigniewa Nienackiego, a tam poszukiwanie skarbu, zaszyfrowane wskazówki i dużo humoru.

Rano szybkie drożdżówkowe śniadanie, bo 8.00 rodzice odbierają czwartoklasistów. Trzeba trochę odespać tę „Noc w bibliotece”! Bo szkoła to nie tylko nauka, ale zabawa, przygoda i wspólnie spędzony ciekawie czas!

Magdalena Solecka i Małgorzata Szeszko

Koncert zespołu Saxofresh w naszej szkole



31 marca uczniowie naszego gimnazjum mieli okazję wziąć udział w niecodziennym wydarzeniu. Na zaproszenie pani Dyrektor Alicji Trybus odwiedzili nas muzycy z partnerskiego miasta Seelze w Niemczech. Głównym celem ich wizyty w Polsce był udział w XI Ogólnopolskich Dniach Artystycznych z Gitarą, organizowanych przez Mosiński Ośrodek Kultury. W trakcie całego pobytu w Polsce grupą opiekowała się pani Kinga Woškowiak, która była również tłumaczem w czasie XI ODAzG.

Zespół Saxofresh tworzy czterech saksofonistów, którzy aranżują bardziej i mniej znane utwory muzyki rozrywkowej. Pan Gunter Geweke jest również dyrektorem szkoły muzycznej w Seelze. Zebranych powitała pani Dyrektor Alicja Trybus. Koncert przebiegał pod hasłem „Zeitreise – podróż w czasie”. Jednak zanim grać zaczęli nasi goście, swoje umiejętności muzyczne zaprezentowali uczniowie naszej szkoły, śpiewając i grając na gitarze czy skrzypcach. Byli to: Iga Lewandowska, Katarzyna Tomowiak, Daria Czerwińska, Radosław Preisler i Adam Wieczorek. Do występu przygotowała ich pani Justyna Kałuzińska. Pokazali ogromny talent! Po występach przyszedł czas na występ Saxofresh. Muzycy nie tylko świetnie grali, ale również bawili publiczność swoimi żartami, zapowiadając razem z panią Kingą każdą piosenkę. Niemal wszystkie utwory były znane, więc każdy bawił się razem z zespołem. Czas minął niesamowicie szybko, a na koniec koncertu czekała niespodzianka – pani Justyna zaśpiewała z zespołem piosenkę „Hit the Road Jack”.

Po krótkiej przerwie muzycy poprowadzili warsztaty dla chętnych uczniów gimnazjum oraz klas szóstych. Polegały one na wspólnym graniu i śpiewaniu, a poprzedziła je taneczna rozgrzewka. Wspólne muzykowanie sprawiło wszystkim dużo radości.

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy zorganizowali i przyczynili się do tak udanego spotkania w naszej szkole, to był piękny dzień: Dyrekcji Zespołu Szkół, przede wszystkim pani Dyrektor Alicji Trybus, panu Dyrektorowi MOK Markowi Dudkowi (dzięki niemu zespół mógł dotrzeć do Polski dzień wcześniej i być od rana w naszej szkole), pani Kingdze Woškowiak, pani Justynie Kałuzińskiej, paniom ze świetlicy (upiekły pyszne ciasteczka dla naszych gości), panu Dariuszowi Madejowi (fotografia i udział w warsztatach), naszym zdolnym młodym muzykom oraz oczywiście zespołowi Saxofresh. Mamy nadzieję, że jeszcze nie raz się spotkamy.

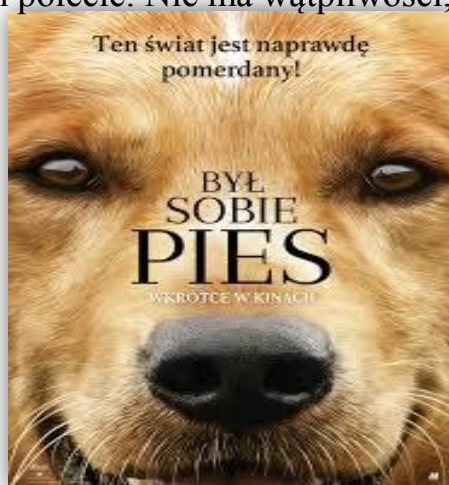
Kinga Woškowiak

TEN FILM WARTO OBEJRZEĆ



Marek Ciorga - redaktor

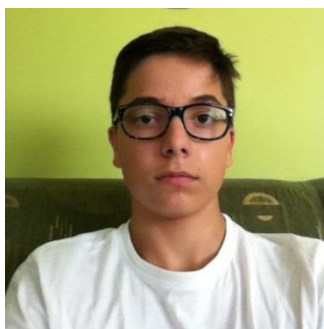
Witam wszystkich Czytelników „Głosu Gimnazjalisty”. Ten miesiąc jest dla nas miesiącem filmowym. Na szczęście bez żadnego problemu znalazłem film, który chciałbym Wam polecić. Nie ma wątpliwości, że każdy z nas bardzo



ceni sobie prawdziwą przyjaźń. Wielu przekonało się też, że najlepszym przyjacielem człowieka jest pies. Dlatego uważam, że każdemu spodoba się ten film. Nosi on tytuł „Był sobie pies”. Obecnie możecie go zobaczyć na ekranach kinowych. Jest to bardzo wzruszająca i zabawna opowieść o przyjaźni psa z człowiekiem. Głównym bohaterem jest Ethan oraz jego czworonożny współtowarzysz Bailey. Ich historia pokazuje, że każdy pies ma do spełnienia swoją misję. Na początku przyjaciele bardzo dobrze się ze sobą bawią. Są młodzi i nie mają żadnych problemów. Bailey zawsze pomaga swojemu właścicielowi i jest dla niego wsparciem. Gdy Ethan uczestniczy w bójce, to pies gryzie jego przeciwników, a gdy chłopiec tłucze szybę sąsiadów, to winę bierze na siebie również Bailey. Jednak z czasem bohaterowie dorastają i ich przyjaźń przestaje być nierozdzielna. Ethan zaczyna interesować się dziewczynami, przez co nie ma czasu dla swojego przyjaciela. W pewnym momencie bohaterowie rozstają się. Po pewnym czasie Ethan wpada w duże kłopoty. Nie jest w stanie uporządkować swojego życia. Bailey wyczuwa, że coś jest nie tak. Postanawia zrobić wszystko, aby odnaleźć przyjaciela i mu pomóc. Ostatecznie udaje mu się to. Wszystkie przygody kończą się pomyślnie. Ich przyjaźń odradza się i pozostają razem do końca życia.

Film ten jest dobry dla dużych i małych. Z pewnością warto go obejrzeć. Komentarze na jego temat są bardzo dobre. Wiele osób przyznaje, że pobudził ich do szczerego płaczu. Jest to najlepszy dowód, że opowieść ta potrafi skraść każde serce. Mam nadzieję, że zachęciłem Was do obejrzenia tego filmu.

Oscary 2017



Jan Jasinski - redaktor

W nocy z 26 na 27 lutego czasu polskiego w Los Angeles odbyła się 89 gala przyznania Oscarów, czyli najważniejszej, corocznej nagrody filmowej na świecie.

W tegorocznej edycji twórcy rywalizowali w 24 kategoriach, z czego najważniejsza – za najlepszy film, trafiła do „Moonlight”. Było to nie lada zaskoczenie, ponieważ wszyscy spodziewali się wygranej „La La Land” z Ryanem Goslingiem i Emmą Stone w rolach głównych. Tak samo myśleli chyba prowadzący gali, gdyż najpierw wywołali na scenę twórców bardzo ostatnio popularnego musicalu, zanim zorientowali się, że zwycięzcą w tej kategorii został inny film. Sytuacja ta okazała się wielkim skandalem, o którym mówił cały świat, wiele osób było bardzo oburzonych z powodu wpadki prezenterów, a ja osobiście jestem pewien, że błąd ten zostanie w pamięci fanom filmu na długie lata.

Przejdźmy do następnych kategorii. Zgodnie z przewidywaniami, zostały one zdominowane przez „La La Land” i osoby ten film tworzące, nie oznacza to jednak, że zabrakło niespodzianek i zaskoczeń. Teraz jednak podam zwycięzców najważniejszych dziedzin:

- Najlepszy reżyser – Damien Chazelle, „La La Land”,
- Najlepszy aktor – Casey Affleck, „Manchester By the Sea”,
- Najlepsza aktorka – Emma Stone, „La La Land”,
- Najlepszy aktor drugoplanowy – Mahershala Ali, „Moonlight”,
- Najlepsza aktorka drugoplanowa – Viola Davis, „Fences”,
- Najlepszy scenariusz oryginalny – Kenneth Lonergan, „Manchester By the Sea”,
- Najlepszy scenariusz adaptowany – Barry Jenkins i Tarell McCraney, „Moonlight”,
- Najlepszy film zagraniczny - „The Salesman” (Iran),
- Najlepszy film animowany - „Zwierzogród”,
- Najlepsze zdjęcia - „La La Land”,
- Najlepsza muzyka - „La La Land”,
- Najlepsza piosenka oryginalna - „City of Stars” (La La Land),
- Najlepsza scenografia - „La La Land”.

Jak widać „La La Land” zaskarbił sobie fanów na całym świecie i zasłużył na wiele tegorocznych statuetek, chociaż nieszczęśliwie dla jego twórców, najważniejszą nagrodę zgarnął „Moonlight”. Na pocieszenie mają jednak 6 innych tegorocznych Oscarów, co jest bardzo dobrym wynikiem.

Moim zdaniem filmy nagrodzone w tym roku nie są jednak wybitne i nie zostaną zapamiętane na długie lata tak, jak niektóre dzieła z poprzednich lat. Inną opinię mam o samej uroczystości, która przez wpadkę prowadzących zostanie zapewne zapamiętana na wieki.

UJAWNIJ SWÓJ LITERACKI TALENT



Inez Zalewska - redaktor

Historia dziwnego domu

Nadszedł kolejny dzień. Od jakiegoś czasu coraz mniej chętnie budzę się rano. Boję się, co kolejne dni zdecydują się mi przynieść. Ile jeszcze porażek na mnie spadnie i jak bardzo będę musiała cierpieć? Bo przecież ile może znieść jedna, samotna, tak naprawdę niczemu niewinna osoba? Nieprawdopodobne jak w takich sytuacjach życie staje się ciężarem. Dużo łatwiej jest zginąć, niż przeżyć. My jednak przez nasz strach kurczowo trzymamy się życia, a śmierci się obawiamy, jak gdyby była czymś niewyobrażalnie złym. Ona jest po prostu końcem naszego żywota, czasem przyjemnego i spokojnego, a czasem bardzo ciężkiego i trudnego. Z tego powodu tym drugim dużo łatwiej jest umrzeć, a pierwsi boją się stracić to, co mają. Według wielu ludzi jestem pewnie idealnym przykładem pierwszej grupy, ja jednak nigdy tak nie uważałam. Nie było rzeczy, do której przywiązywałamby większe znaczenie. Ani mieszkanie, ani samochód, praca, czy nawet życie. Wiem, że wielu ludzi przeraziłyby moje przemyślenia, ale takie były, są i zapewne pozostaną.

Myślałam o tym wszystkim, leżąc w łóżku, zaraz po przebudzeniu. Jakie to smutne, gdy traci się sens życia. Co jednak gdy po prostu się go nie posiada...?

Co można w takiej sytuacji zrobić? Najwyraźniej jedynie trwać w tej powolnej agonii.

Po godzinie owych przemyśleń spróbowałam zacząć jakoś normalnie funkcjonować. Wstałam, umyłam się, ubrałam, zjadłam śniadanie i usiadłam na kanapie z pilotem w dłoni. Bezmyślne przeglądanie kanałów. Absolutny brak zainteresowania czymkolwiek. W telewizji leciały wyłącznie reklamy przeplatane komediami i romansidłami. W końcu trafiłam jednak na coś, co niezwykle mnie zaintrygowało.

Odnalazłam jakiś lokalny kanał telewizyjny, na którym był akurat przedstawiany dokument o najbardziej wpływowych ludziach w naszym mieście. Nie zdziwiła mnie obecność Tomasa na tej liście, to było oczywiste, za to obecność pani Stelli owszem.

Kobieta okazała się być niezwykle wpływową biznesmenką. Typ osoby, która ma wtyki w każdym możliwym miejscu. Tak naprawdę zdobyła wszystko dzięki swojemu nieżyjącemu już mężowi, teraz wykorzystuje otrzymane możliwości. Jej mąż zmarł całkiem niedawno, a ona już zdążyła znaleźć sobie pocieszyciela. Tylko dlaczego musi być nim Tomasz? Przecież on jest jeszcze młody, w porównaniu z nią. Ma przed sobą tyle czasu i pięknych chwil do przeżycia. Jak może godzić się na taki związek?

Nie potrafię tego zrozumieć i już nawet nie wiem, czy jeszcze chcę. Powoli staje mi się to wszystko obojętne. Skoro chce tak żyć, to proszę bardzo. Jego wybór. Nie będę się wtrącać do „ich” życia. Niech prowadzą je jak chcą, byle z dala ode mnie. Nie chcę mieć z nimi już nic do czynienia. Może nie jestem jakoś szczególnie przywiązana do swojego życia, może jest mi z deka obojętne, jak dalej potoczy się mój los, ale tych ludzi i wszystkich związanych z nimi historii mam już serdecznie dosyć. Mam tylko nadzieję, że każdy otrzyma to, na co zasłużył.

ŁATWY PRZEPIS NA RACUCHY Z JABŁKAMI



Martyna Walkowiak - redaktor

SKŁADNIKI:

1 jajko

3 łyżki cukru

1 szklanka mleka

2 szklanki mąki

2 łyżeczki proszku do pieczenia

olej do smażenia

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Do miski wbij jajko i dodaj cukier. Ubij na puszystą masę. Dodawaj partiami mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i mleko. Całość delikatnie wymieszaj. Jabłko obierz ze skórki i pokrój na plasterki. Wrzuć do ciasta. Smaż niewielkie porcje na rozgrzanym oleju.

SMACZNEGO ;)



zdjęcie: <https://www.przyslijprzepis.pl/przepis/puszyste-racuchy-bez-drozdzy-2>

Redakcja: Marek Ciorga, Klaudia Fornalik, Natalia Grzonkowska, Jan Jasinski,
Natalia Kordy, Marta Skornia, Martyna Walkowiak, Inez Zalewska.

Opiekun: Wiesława Szubarga
